

Artur Bartoszewski
arturb@kiux.man.radom.pl
Katedra Informatyki
Politechnika Radomska
Radom

Ściąga w Internecie – analiza ilościowa zjawiska oraz próba oceny jego wpływu na młodzież szkolną

Dzięki ogromnej ilości informacji prezentowanych w Internecie oraz ich rozpiętości tematycznej obejmującej całe spektrum ludzkiej wiedzy, kultury i techniki staje się on najważniejszą gałęzią technologii informacyjnej. Nic więc dziwnego, iż spośród uczniów wykorzystujących technologie informacyjną w nauce szkolnej oraz pracy pozalekcyjnej zdecydowana większość korzysta właśnie z zasobów informacyjnych Internetu.

Na stronach WWW uczniowie znaleźć mogą wiele materiałów dydaktycznych które pomogą im uzupełnić zdobyte w szkole wiadomości, poszerzyć swoje zainteresowania, czy po prostu wykonać zadanie domowe [Sysło, 2002]. Zasoby Internetu wykorzystywane są najczęściej w trakcie pracy samodzielnej. Uczniowie z własnej inicjatywy sięgają na strony WWW i szukają na nich materiałów określonego typu. Na skutek działania prostego mechanizmu popytu i podaży takie właśnie materiały są najczęściej publikowane. Duża część zasobów edukacyjnych Internetu kształtowana jest więc bez udziału i jakiegokolwiek kontroli ze strony pedagogów. Warto przyjrzeć się tym materiałom i podjąć próbę oceny ich wpływu na polską edukację.

Aby zrozumieć zagadnienie spojrzeć należy na nie z perspektywy ucznia. Sięga on do zasobów sieci najczęściej, gdy ma do wykonania jakąś pracę samodzielną (referat, wypracowanie, projekt), lub gdy szuka materiałów pomocnych w przygotowaniu się do sprawdzianu lub egzaminu. Ze względu na ogromną ilość stron zamieszczonych w Internecie wyszukiwanie interesujących ucznia informacji przy użyciu standardowych mechanizmów jest bardzo pracochłonne, a w wielu przypadkach z góry skazane na niepowodzenie. Można tu przytoczyć przykład. Uczeń próbuje znaleźć materiały pomocne w opracowaniu tematu „Książka, przyjaciel na całe życie”. Posługując się jedną z najpopularniejszych wyszukiwarek internetowych Google otrzymujemy następujące wyniki:

- nie znaleziono żadnej strony zawierającej całą frazę,
- dla wyrazu „książka” znaleziono około 265 tysięcy stron,
- dla wyrazu przyjaciel około 86 tysięcy stron,
- dla koniunkcji wyrazów „książka” i „przyjaciel” około 5 tysięcy stron.

Odnalezienie interesujących ucznia stron w takiej liczbie wyników jest w praktyce niemożliwe.

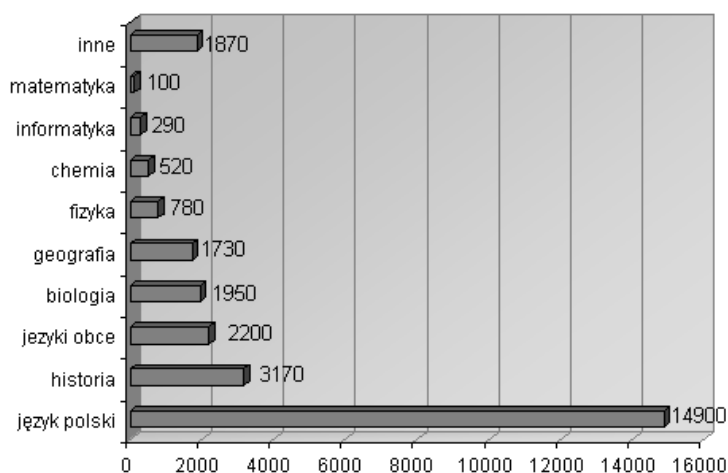
Sytuacja prezentuje się analogicznie dla większości zagadnień polonistycznych, dotyczących przedmiotów humanistycznych i języków obcych. Nieco łatwiej odnaleźć materiały dotyczące fizyki, elektroniki czy informatyki.

Aby skutecznie wyszukać w sieci potrzebne mu materiały uczeń korzysta najczęściej z odpowiednich serwisów tematycznych. Według wywiadu przeprowadzonego wśród uczniów i studentów najpopularniejsze z takich serwisów to:

- Ściaga (<http://www.sciaga.pl>),
- Gotowce.com (<http://www.wypracowania-online.prv.pl>),
- F Ściaga (<http://filo.pl/sciaga>),
- Nauka Portal Edukacyjny (<http://www.nauka.pl>),
- Ściaga Org (<http://www.sciaga.org>),
- Ściaga.xcom.pl (<http://www.sciaga.xcom.pl>),
- ściaga interia.pl ([http://sciaga.interia.p.](http://sciaga.interia.p)),
- Ściagi (<http://sciagi.com>),
- Ściaga.Boo (<http://sciagi.boo.pl>),
- www.studenci.pl (<http://www.studenci.pl>),
- Ambitne wypracowania (<http://www.ambitne.wypracowania.prv.pl>),
- Heyo.pl (<http://www.sciagawa.pl>),
- Ściagawa (<http://sciaga.mocny.com>).

Rodzaj materiałów zamieszczonych na tego rodzaju stronach w coraz większym stopniu wpływa na sposób wykonywania zadań samodzielnych przez uczniów. Dlatego też warto podjąć próbę sklasyfikowania ich zawartości.

Wykres poniżej prezentuje ilość prac z zakresu programu gimnazjum i szkoły średniej dostępnych w polskich zasobach Internetu.



Rys. 1. Rozkład tematów prac z zakresu szkoły średniej i gimnazjum zamieszczonych w Internecie

Dane pochodzą z kwietnia 2003r. Dotyczą serwisów internetowych adresowanych do młodzieży szkolnej i studentów oraz prywatnych stron stworzonych dla wymiany i udostępniania materiałów edukacyjnych.

Ponad połowę z pośród tekstów zamieszczonych w sieci stanowią prace z zakresu nauczania języka polskiego w szkole średniej. Znacznie mniej, lecz także dużo, bo ponad 3 tyś. jest prac dotyczących historii. Dużo jest także prac z zakresu geografii, biologii i języków obcych. Są to przedmioty w nauczaniu których często występują samodzielne prace opisowe. Te przedmioty, które takich prac nie wymagają, jak na przykład matematyka reprezentowane są znacznie słabiej.

Wszystkie spośród badanych stron zamieszczają prace nadesłane przez uczniów. Prace te reprezentują bardzo różny poziom merytoryczny i językowy i nie są w żaden sposób weryfikowane. Tylko jeden z wymienionych serwisów (Nauka Portal Edukacyjny) posiada mechanizm oceny prac, lecz nawet tu jest on wybitnie nieefektywny. Zweryfikowano poniżej 1% zamieszczonych tekstów.

Na podstawie przedstawionych danych wyciągnąć można wnioski dotyczące oczekiwań uczniów. W Internecie szukają oni nie tyle pomocy dydaktycznych dzięki którym poszerzać mogą swoją wiedzę, co gotowych rozwiązań stawianych przed nimi zadań.

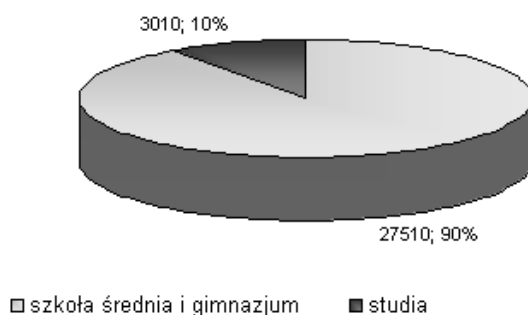
Wśród zasobów Internetu znaleźć można wiele dzieł literatury polskiej i światowej. Dynamicznie rozwijają się projekty ogólnodostępnych wirtualnych bibliotek. Jako przykład można tu wymienić polską Bibliotekę Internetową (<http://www.pbi.edu.pl>) zawierającą klasykę literatury polskiej, podręczniki akademickie, publikacje naukowe oraz dokumenty archiwalne.

Może się zatem wydawać, iż coraz łatwiejszy dostęp do książek powinien przyczynić się do poprawy dramatycznego poziomu czytelnictwa wśród młodzieży. Dokładniejsze obserwacje przeczą niestety tej konkluzji. W ankiecie przeprowadzonej rok temu wśród uczniów klas maturalnych jednego z radomskich liceów, na 26 osób, które zadeklarowały korzystanie z zasobów Internetu w trakcie nauki języka polskiego oraz przygotowania zadań domowych z tego przedmiotu, tylko trzy osoby wymieniły biblioteki internetowe jako źródło używanych przez nie materiałów. Pozostali uczniowie szukali w Internecie opracowań i streszczeń lektur oraz gotowych prac na zadany temat.

Zjawisko to nie należy do nowych. Od lat uczniowie chętnie sięgają po opracowania i różnego rodzaju „ściągi”. Niepokojąca jest jednak coraz większa skala zjawiska oraz zmniejszająca się możliwość przeciwdziałania jego negatywnym skutkom. Nauczyciel, przy dużym nakładzie pracy, może zapoznać się z dostępnymi na rynku księgarskim pozycjami zawierającymi gotowe wypracowania i dzięki temu rozpoznać pracę niesamodzielną. W Internecie znajduje się jednak wielokrotnie więcej prac i opracowań z zakresu języka polskiego. Pobieżne nawet zapoznanie się z ich treścią jest już w tej chwili niewykonalne, a pamiętać należy, iż ich liczba stale wzrasta. Innym aspektem zagadnienia jest różna wartość merytoryczna i językowa prac zamieszczanych w sieci.

Problematyka ta dotyczy nie tylko nauczania języka polskiego. W przypadku popularnej na studiach i w szkole średniej formy pracy samodzielnej, jaką są referaty i projekty, zaobserwować można drastyczny spadek zrozumienia prezentowanego materiału. Praca ucznia korzystającego podczas przygotowywania referatu z zasobów Internetu jest często tylko odtwórcza. Wynika to z różnicy w sposobie pozyskiwania informacji ze źródeł literaturowych i źródeł elektronicznych. W pracy z książką konieczne jest przeczytanie ze zrozumieniem pewnej partii materiału i samodzielne streszczenie zagadnienia. Korzystając z zasobów Internetu uczeń ma często możliwość odnalezienia gotowych prac na zadany temat lub tematy pokrewne.

Łatwość manipulowania tekstem w postaci elektronicznej prowadzi często do sytuacji w której po pobieżnym przeczytaniu tekstu źródłowego uczeń tworzy własną pracę sklejając fragmenty cudzych tekstów w mniej lub bardziej spójną całość. Wykonuje zadanie w sposób bardzo pobieżny ograniczając swoją inwencję tylko do drobnych korekt stylistycznych.



Większość prac zamieszczonych na stronach ze „ściągniętymi” adresowana jest do uczniów szkoły średniej. Tylko ok. 10% obejmuje materiał studiów wyższych. Studenci sięgają do zasobów Internetu równie często jak młodzież szkolna. Mniejsza ilość adresowanych do nich prac świadczyć może o tym, iż studenci częściej sięgają do materiałów źródłowych, a co za tym idzie potrafią lepiej wyszukiwać w Internecie potrzebne im informacje.

Obecność „ściągniętych” w Internecie nie jest zjawiskiem nowym, czy mało znanym. W pracy tej przedstawiłem dane liczbowe mogące pomóc w ocenie skali zjawiska, prędkości jego rozwoju oraz wpływu który wywiera ono na młodzież szkolną.

Literatura

Sysło M. M.: Szanse tkwiące w technologii informacyjnej i multimediami. Materiały XII ogólnopolskiego sympozjum naukowego „Techniki komputerowe w przekazie edukacyjnym”. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2002